

DZIŚ W NUMERZE

- 1000 POSILKÓW str. 1
- POŻYCZKI Z KZP str. 1
- PODRÓŻ SŁUŻBO-
WA A CZASOWE
PRZENIESIENIE str. 2
- LIST DO ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO str. 3
- ROK 1989 W
SPORCIE str. 4

* PISMO UKAZUJE SIĘ OD 12 LIPCA 1953 ROKU *
WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU * PRENUMERATA MIESIĘCZNA 15 ZŁ



GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX—CELWISKOZA”

ODOZNACZONA MEDALEM HONOROWYM
„ZA ZASŁUGI DLA MIASTA JELENIEJ GÓRY”

Nr 3 (1084)

31 STYCZNIA 1989 R.

ROK XXXVII

PRODUKCJA

W DRUGIEJ DEKADZIE STYCZNIA WYPRODUKOWANO:

- włókna wiskozowego ogółem 711,1 tony, w tym:
— włókna sanitarnego 425,5 t,
— włókna standard —
— argony 286,6 t,
— dylany 28 t.

Wartość produkcji ogółem wyniosła 438.148 tys. zł.

OD POCZĄTKU ROKU WYPRODUKOWANO:

- włókna wiskozowego ogółem 1.443,5 t, co stanowi 90,2% pla-
nowanej ilości, w tym:
— włókna standard 195,9 t,
— argony 519,5 t,
— dylany 56,1 t — 96,7%

Wartość produkcji ogółem wyniosła 850.250 tys. zł.

PODZIĘKOWANIE OD SEKRETARZA STANU PROF. JERZEGO MODRZEWSKIEGO

Na ręce dyrektora naczelnego naszego zakładu mgra Stanisława Bogusza wpłynęło podziękowanie od Podsekretarza Stanu gen. dyw. prof. dr hab. inż. Jerzego Modrzewskiego dotyczące przedterminowo uruchomionej produkcji kształtek. Fragmenty podziękowania drukujemy poniżej.

„Zakład Wasz w ścisłej współpracy z Instytutem Ciężkiej Syntezy Organicznej „Błachownia” uruchomił przedterminowo produkcję kształtek i płyt.

Uruchomienie to stanowiące oryginalne krajowe rozwiązanie uniezależni przemysł od dostaw kooperacyjnych i przyniesie znaczne efekty ekonomiczne.

Za wniesiony wkład myśli technicznej i duży wysiłek organizacyjny składam pracownikom Zakładu i osobiście Obywateli Dyrektorowi gorące podziękowania”.

Podsekretarz Stanu
gen. dyw. prof. dr hab. inż. Jerzy Modrzewski
z Ministerstwa Przemysłu

W ŻŁOBKU ZAKŁADOWYM

Zakładowy żłobek-placówka, bez której do niedawna nie wyobrażaliśmy sobie pracy kobiet, głównie w systemie zmianowym, od czasu wprowadzenia trybunału urlopowych, zrealizacji straciła na znaczeniu. Powołanie zrealizacji grupy dzieci najmłodszych, zrezygnowano z przyjmowania od 6 miesięcy. Najmłodsze dzieci mają rok. Aktualnie w żłobku tygodniowym jest 30 dzieci, a w grupie dziennym — 60, jest więc niepełna obsada. Personel liczy 32 osoby, w tym 12 osób kwalifikowanych, 9 salowych i 9 etatów obsługi.

Wszyscy, którzy bezpośrednio lub pośrednio zetknęli się z żłobkiem poprzez dzieci swoje lub znajomych, wiedzą, jak wspólnie było zawsze wyżywienie: świeże, smacznie przyrządzone, zgodne z normami dietetycznymi przewidzianymi dla dzieci.

W żłobku tygodniowym stawka żywienia wynosi obecnie 291 zł. W tym dzieci mają pięć posiłków. W żłobku dziennym — 203 zł i za trzy posiłki. Stawka dla personelu — śniadanie i obiad wynosi 168 złotych.

CO DRUGI PRACOWNIK KORZYSTA Z POŻYCZKI

W pierwszych dniach stycznia 1989 roku Zarząd Kasy Pożyczkowej w naszym zakładzie dokonał podsumowania działalności kasy za rok 1988. Jak wynika z podsumowania danych był to rok rekordowy pod względem ilości wypłaconych pożyczek naszym pracownikom. W okresie 10-ciu miesięcy wypłacono 907 pożyczek na łączną sumę 62 400 500 zł. Średnia pożyczka wahała się w granicach 69 tys. zł. Na dzień 31.12.1988 r. kasa liczyła 1640 członków, a z 1988 r. kasa korzystała około 58% stanu osobowego należących do kasy pracowników. W ubiegłym roku około 90% członków opłacało składkę miesięczną w wysokości 1000 zł, pozostali płacili 500 zł lub mniej. Największa pożyczka, jaką można było uzyskać wynosiła 100 000 zł przy posiadanych wkładach osobistych 40 000 zł. Napływające od naszych członków odgłosy kierowane do Zarządu, sugerowały o podniesienie wysokości wypłaconych pożyczek ze 100 000 zł do 150 000 zł, gdyż zwiększone pożyczki w znacznym stopniu

Przykładowo 9 stycznia nasze dzieci otrzymały: na pierwsze śniadanie mianę, na mleko, potem chleb z masłem i dżemem, herbatę. Na obiad — zupa porowa, potrawka, ziemniaki, sałatka z buraków, kompot. Podwieczorek — budyn z sokiem, ciastka, jabłko. Kolacja — makaron na mleku, chleb z masłem, twarożek z miodem, bawarka.

Żłobek nigdy nie miał kłopotów z tytułu niewłaściwego żywienia, ani ze strony rodziców, ani SANEPIDU. Zawsze stara się o najlepsze mięso i wędliny, nie brakuje nigdy w jadłospisie jarzyn i owoców, przynajmniej po jednym jabłku.

Odpłatność pobierana od rodziców wliczana jest na podstawie dochodów na członka rodziny, najwyższa przy ponad stu miesięcznych zarobkach wynosi 7.200 zł. Pieniądże z Komitetu Rodzicielskiego w wysokości dobrowolnie zadeklarowanej przez rodziców w całości przeznaczone są na zakup zabawek.

Pełna odpłatność wynosi 14.000 zł.
Z kierowniczką żłobka panią B. Łabuz rozmawiała A. Bilińska.

ułatwityby dokonywanie zakupów przez pracowników.

Zarząd Kasy Pożyczkowej po przedyskutowaniu wysuwanych postulatów postanowił wyjść naprzeciw członkom kasy i podnieść wysokość jednorazowej pożyczki do 150 000 zł, lecz pod jednym warunkiem, że każdy z naszych członków zadeklaruje składkę miesięczną do wysokości 1500 zł. Członek kasy winien mieć na swym koncie wkład w wysokości 50 000 złotych. Jednocześnie informujemy wszystkich członków kasy, że podniesienie składki jest dobrowolne. Ci członkowie, którzy nie wyrażą zgody na wyższą składkę, winni zgłosić się do kasy pożyczkowej osobiście i zgłosić ten fakt księgowi, a składka nie zostanie zwiększona. Podniesienie składki nastąpi z dniem 1.03. br. Pierwsze pożyczki wypłacane będą od 15 kwietnia 1989 roku.

Za Zarząd KP
skarbnik
R. Małeckie (M)

10 DNI W ZAKŁADZIE

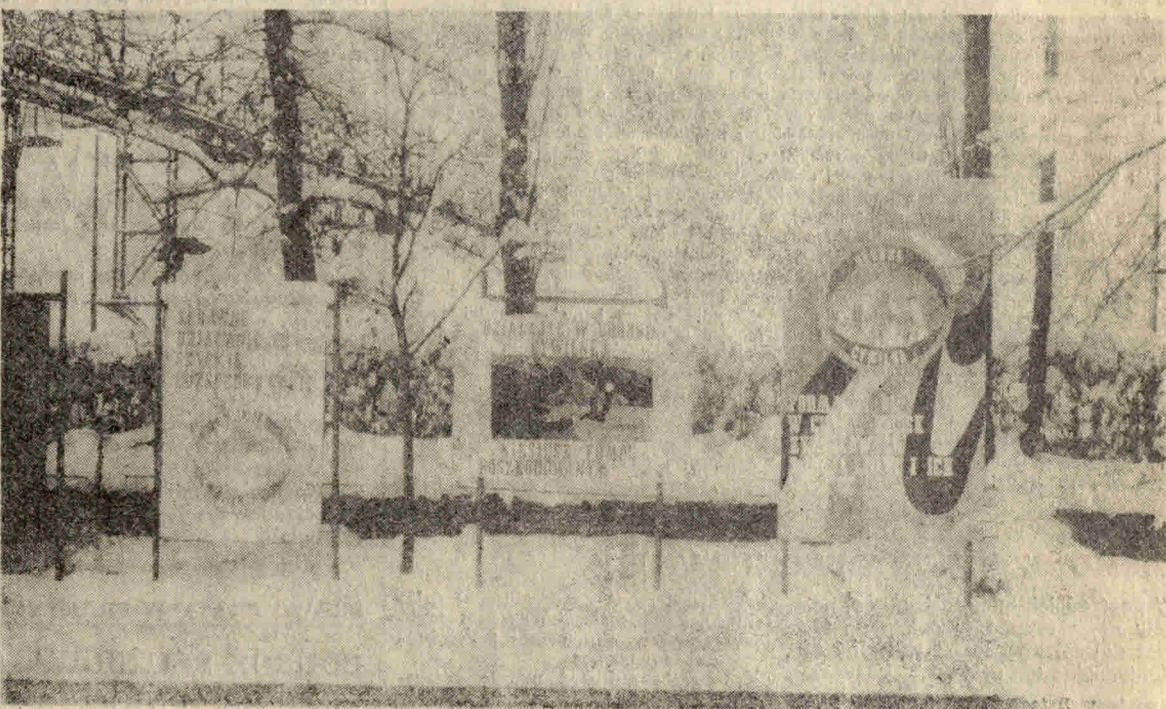
- * 10, 13, 17, 20.01. — odbywały się zebrania sprawozdawcze POP.
- * 11.01. — W sali Zakładowego Ośrodka Kształcenia i Informacji miało miejsce zebranie wyborcze do nowych władz ZS PZW. Nowym prezesem został Andrzej Kubiński.
- * 12.01. — Zebranie Zarządu związku zawodowego, na którym rozpatrywano skargę działu remontowego i mechanicznego dotyczącą wyplaty wystygłych lat.
- * Odbywały się wyjazdy na basen i narty biegowe.
- * 14.01. — W WDK odbyła się choinkowa zabawa dla dzieci z udziałem telewizyjnego bohatera — Doświadczalskiego.

JB.(M)

10 stycznia odbyło się w naszym zakładzie spotkanie kierowników Zakładowych Ośrodków Kształcenia i Informacji z terenu całego województwa, wcześniej, w Jagniątkowie w ośrodku wypoczynkowym ZETO przeprowadzono szkolenie na temat pracy tychże ośrodków.

Podsumowaniem było spotkanie u nas, w którym uczestniczyli poza kierownikami również sekretarze propagandy z Komitetów Zakładowych PZPR, Komitetu Miejskiego i redaktorzy kwartalnika „Sugestie” — gazety służącej radą zakładowym plastynom. Głównym tematem rozmów u nas były problemy naszego ZOKI, a także zawsze obecny temat przyszłości „Celwiskozy” i ochrony środowiska. Zakładowi plastyni „w martwym sezonie” przygotowują plansze, obijają, zagruntowują, przygotowują projekty, aby potem nanieść tylko treść i rysunek. Na zamieszczonym zdjęciu fragment zakładu przy głównej ulicy z planszami w tle.

Fot. Z Adamski(a)



1000 POSILKÓW SERWUJE SZEF KUCHNI

Stół w zakładowej jest tym działem naszego zakładu, którego problemy dotyczą prawie każdego z pracowników. Praktycznie rzecz biorąc, przynajmniej jeden raz każdy z pracowników korzystał z jej usług, czy to w postaci posiłków regeneracyjnych, czy też przez spożywanie obiadów, które wydaje się dziennie dla około 300 osób.

Jak podaje kierownik stołówki — Tadeusz Dobrowolski w sezonie zimowym stołówka dostarcza około tysiąca posiłków profilaktycznych, wszystkim uprawniającym do ich pobierania pracownikom, w lecie liczba posiłków zmniejsza się do 700.

Abonament obiadów kosztuje 3300 zł, a do każdego obiadu ściąga się z kartki żywnościowej 5 kg mięsa.

Ze względu na zmianową pracę naszego zakładu, posiłki wydaje się w systemie trzyzmianowym. I tura to wydawanie posiłków od godziny 6.00—14.00. W zakresie obowiązków kuchni wchodzi wydanie nie tylko obiadu, ale i posiłku profilaktycznego. II tura trwa od godz. 14.00—22.00 posiłki są wydawane jak wyżej, dodatkowo gotownie wydają mleko, a także przygotowują półprodukty garmazeryjne. III tura trwa w godzinach od 22.00—6.00 rano i wydaje posiłek profilaktyczny, a także wyroby garmazeryjne.

Personel stołówki stanowią: 30 pracowników fizycznych, w tym bufetowe, robotnik transportowy, sprzątaczkę, pomoc kuchenne i kucharkę.

Kierownik narzeka na brak pełnej obsady, na dzień dzisiejszy brakuje 20% stanu osobowego pracowników kuchni.

Brak ludzi do pracy powoduje wielką mobilizację pozostałego personelu, ale także i ich zmęczenie. Intensywność pracy, w porównaniu z innymi zakładowymi jadłodajniami Jeleniej Góry, jest znacznie większa. Utrudnienie w pracy powoduje także nie zawsze najlepszy sprzęt, np. od dwóch miesięcy nie ma kto naprawić windy, trzeba więc dzwonić z piwnicy około 300 kg ziemniaków i dru-

gie tyle jarzyn. Niskie płace również nie sprzyjają pozyskaniu personelu.

Przyszło się uważać, że stołówka jest przysłówowym dzieckiem do bicia, gdyż jej codzienna praca, jej prawidłowość, może być egzekwowana na bieżąco. Lubimy narzekać, czasem narzekania nasze są uzasadnione, czasem brakujące nam o-biektywizmu. Krytykujemy np. brak noży, ale nie bierzemy pod uwagę, że nasza konsumpcja kultura nie zawsze idzie w parze z wymaganiami. Noże (szluka 240 złotych) kradzione były w zastraszającym tempie. Smutną anegdotą może być następujące zdarzenie — relacjonuje p. Dobrowolski. Otóż podaliśmy do stołówki profilaktycznego talerzyki, rozdzieliliśmy ich 60 sztuk, po zjedzeniu posiłku przez pracowników, okazało się, że brakuje 20 talerzy. Cóż można dodać do tego stwierdzenia?

Niektórzy z konsumentów niezadowoleni są z podawania herbaty do obiadu, kierownik wyjaśnia, że płyn ten podaje się tylko raz w miesiącu i to do drogiego posiłku, chcąc zmniejszyć się w kosztach, które i tak są przekraczane. Stołówka nie może się utrzymać w przystępnych kosztach, prawdopodobnie więc w najbliższym czasie podniesienie zostanie cena opłaty obiadowej. Celem poprawienia estetyki i higieny, tak przy produkcji, jak i wydawania posiłków, pracownicy stołówki otrzymali w ostatnim czasie nowe elastyczne fartuchy.

Skargi na pracę stołówki krążą, jak mówi kierownik, w drugim obiegu, ale nie jest to chyba bardziej plotka ludzka, niż udokumentowane fakty, bowiem w książce wniosków i zażaleń ostatnia skarga wpisana została pół roku temu (również dotyczyła braku noży).

Pod działalność stołówki podlegają również gotownia mleka, pijalnie i garmazeryki. Tych ostatnich na terenie zakładu jest trzy (w dziale socjalnym, przy elektrociepłowni i na oddziale alkalizacji), oprócz tego uruchomione są dwie gar-

(Dokończenie na str. 2)



CZY JESTEŚMY AŻ TAK BOGACI ODPOWIEDŹ

W odpowiedzi na list czytelnika zamieszczony w 1 numerze „Wspólny Cel” pt. „Czy jesteśmy aż tak bogaci” redakcja otrzymała list następującej treści.

Z ubolewaniem należy stwierdzić, że uwagi korespondenta dotyczące szkół w budynku administracyjnym Wytw. Wł. Celulozowych są w pełni zasadne, a powstałe one w wyniku prac dekarzów prowadzonych na tym obiekcie. Wykonawcą tych prac jest Spółdzielnia Pracy z Żagania, która w 1988 r. przeprowadziła remonty dachów, w sumie o powierzchni 1,5 ha. Niestety pod koniec sezonu jakość pracy spadła, czego efektem jest dach budynku Wytwórni „B”.

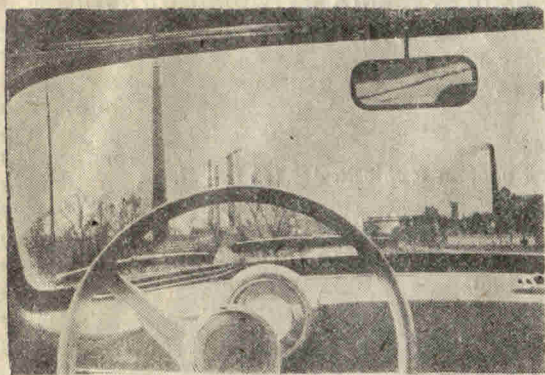
ZOSTAŃ KORSPONDENTEM GAZETY I PISZ DO NAS W SPRAWACH ZAKŁADU

Tutaj, niezgodnie ze sztuką dekarzską, dach został tylko częściowo zabezpieczony po zerwaniu starej papy, jedną warstwą poszycia papowego, natomiast tzw. obróbka blacharska nie została wykonana ze względu na brak blachy ocynkowanej.

(Dokończenie na str. 2)

1952-1989 — 37 LAT WYTWÓRNI

WŁÓKIEN CELULOZOWYCH



Początek pracy wytwórni włókien celulozowych był bardzo trudny, głównie z powodu braku wykwalifikowanych kadr. Dopiero przeniesienie w 1954 roku około 250 wykwalifikowanych pracowników ze wszystkich fabryk włókien sztucznych w kraju, głównie z Łodzi i Tomaszowa, spowodowało poprawę sytuacji produkcyjnej. Generalnym wykonawcą budowy było Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego nr 2 we Wrocławiu.

SŁOWNIK REFORMY GOSPODARCZEJ

Drukujemy poniżej trzeci odcinek cyklu poświęconego słownikowi reformy gospodarczej. Zapoznanie się z terminami ekonomicznymi warunkuje, naszym zdaniem, pełniejsze zrozumienie zachodzących przemian. Współczesny, oświecony Polak, nie tylko uczestniczy w procesach ekonomicznych, ale pragnie znaleźć dla nich odniesienie w życiu swoim i swoich bliskich. Nie wystarczy być biernym uczestnikiem historii, znacznie korzystniej umieć w niej współuczestniczyć i być jej dobrym interpretatorem.

M. Szyb.

CO TO JEST EKONOMIA

Jednym z najpowszechniej chyba używanych dziś słów odnoszących się do sfery życia gospodarczego jest słowo „ekonomia”. Styszy się je często, ale czy wiemy, co ono oznacza?

Słowo „ekonomia” pochodzi z języka greckiego i powstało z połączenia dwóch wyrazów: OIKOS — dom i NOMOS — prawo. Łącząc ze sobą oba te słowa, starożytni Grecy stworzyli pojęcie, określające zasady zarządzania gospodarstwem domowym. Słowo OIKONOMOS przekształciło się w następstwie czasu uzyskując obecne brzmienie: EKONOMIA. Ale przez wiele wieków jeszcze oznaczało wiedzę o sprawnym i efektywnym zarządzaniu gospodarstwem domowym. Taki zakres wiedzy o stosunkach gospodarczych był wystarczający dla epoki niewolnictwa i feudalizmu. Produkcja różnych dóbr materialnych odbywała się wtedy w ramach gospodarstwa domowego, a jedynie nadwyżki były wymieniane na inne towary i dobra.

Narodziny kapitalizmu, a z nim masowej, przemysłowej produkcji towarów zrodziły potrzebę rozszerzenia wiedzy ekonomicznej o stosunki społeczno-gospodarcze. W wieku XVI, równocześnie w Anglii i Francji powstały zrzęby nowej dziedziny wiedzy, którą nazwano EKONOMIA POLITYCZNA, w odróżnieniu od pierwotnej ekonomii.

Współcześnie pojęcie EKONOMIA POLITYCZNA oznacza bardzo rozległą naukę o społecznych prawach, rządzących produkcją i podziałem środków zaspokajania potrzeb ludzkich. Ekonomia polityczna dzieli się na ekonomię ogólną i na ekonomiki szczególne, określające związki i zależności występujące w poszczególnych dziedzinach i gałęziach oraz w dziedzinach gospodarki narodowej. Mamy więc np. ekonomię rolnictwa, przemysłu, handlu, a także ekonomię przedsiębiorstwa, pracy, konsumpcji itp.

Pomimo upływu wieków i olbrzymiego rozwoju wiedzy ekonomicznej, jej podstawowa zasada, sformułowana jeszcze w starożytności pozostała niezmiennie: tak powinno się zarządzać swoim stanowiskiem pracy, przedsiębiorstwem, gałęzią przemysłu, dziedziną gospodarki narodowej, jak byś rządził we własnym domu, to znaczy po gospodarsku i gospodarnie.

Rak/t

PISMO RZECZNIKA PROKURATURY

W poprzednich numerach naszej gazety prezentowaliśmy opinie na temat dalszej przyszłości wytwórni B. Kontynuując ten cykl

na łamach tego numeru gazety prezentujemy różne opinie na temat dalszej przyszłości wytwórni B. Poniżej cytujemy wybrane fragmenty listu Prokuratora Wojewódzkiej skie-rowanego do naszej gazety.

„Dnia 30 maja 1988 r. Minister Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych utrzymał w mocy wydaną na wniosek Prokuratora Wojewódzkiego w Jeleniej Górze decyzję — Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze orzekającą wstrzymanie z dniem 1 stycznia 1990 r. produkcji włókien wiskozowych w Zakładach Chemicznych „Chemitex-Celwiskoza” w Jeleniej Górze.

Uzasadniając własne stanowisko Minister stwierdził, że terenowy organ administracji państwowej stopnia wojewódzkiego uprawniony był do

wydania decyzji wstrzymującej działalność powodującą naruszenie przepisów Ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska.

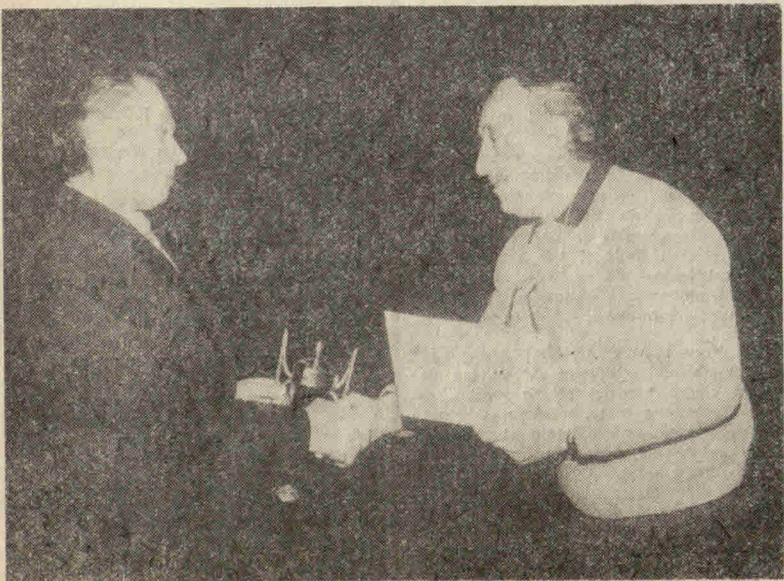
(...)Decyzja Ministra uznaje potrzeby gospodarcze kraju jednak rozstrzyga na rzecz nadrzędnego, ogólnonarodowego dobra jakim jest środowisko naturalne.

Przedstawiona wyżej decyzja Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych zamyka postępowanie instancyjne wszczęte na wniosek Prokuratora Wojewódzkiego w Jel. Górze, jednocześnie realizuje uchwały Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze w sprawie szkodliwego oddziaływania ZWCH „Chemitex-Celwiskoza” na środowisko.

(...) Realizacja decyzji o wstrzymaniu produkcji włókien wiskozowych z dniem 1 stycznia 1990 roku będzie kontrolowana przez Prokuraturę Wojewódzką w Jeleniej Górze.

Rzecznik Prasowy Prokuratury Woj. Wiceprokurator Prokuratury Wojew. Lesław Królikowski (M)

★ Z KRONIKI ZAKŁADU ★



Kol. Jan Bondaruk w 1988 r. został najlepszym wędkarzem roku. Na zdjęciu moment wręczenia dyplomu przez przewodniczącego Sekcji PZW W. Chmity. Fot. Z Adamski(a)

PRACOWAĆ BEZPIECZNIEJ TO PRACOWAĆ LEPIEJ
20 DNI ZWOLNIENIA OTRZYMAŁ PRACOWNIK
ELEKTROCIĘPŁOWNI

W elektrociepłowni zakładowej w dniu 7 grudnia 1988 roku, jak zwykle w okresie zimowym, wystąpiło znaczne nasilenie prac. Dodatkowe trudności eksploatacyjne powodował też remont jednego z kotłów energetycznych oraz zła jakość dostarczanego z kopalni paliwa w postaci miału węglowego. Pomimo tego postawione zadania były wykonane i zapewniają zakładowi niezbędne ilości energii elektrycznej oraz energii w postaci pary wodnej i wody gorącej.

Podczas realizowania tego rodzaju zadań jeden z pracowników elektrociepłowni obsługujący urządze-

nia do hydraulicznego odzūżniania kotłów, przechodził przez pomost z kratownic. Nie zauważył przy tym, że w pomoście tym znajduje się szczelina spowodowana niewłaściwym ułożeniem jednej z prostokątnych krat. Z tego też powodu noga wpadła pracownikowi do tej szczeliny. Doznał on przy tym stłuczenia nogi i był niezdolny do pracy przez okres 20 dni. Celem uniknięcia w przyszłości podobnych wypadków zalecano kierownikowi zastosowanie sankcji służbowych wobec osób winnych stworzenia zagrożenia oraz osób tolerujących istnienie takiego stanu.

B. Sikora (M)

1000 POSILKÓW

(Dokończenie na str. 1)

mażerki — jedna w Domu Chemika, druga zaś w SOWI. 21 pialni obsługuje oddział naszego przedsiębiorstwa; bezpośrednio kierownikowi stołówki podlegają pialnie na oddziałach włókienniczych, wiskozowych i stacji kwasów.

Wielkość zamówień i bogactwo asortymentu należy do bufetowych, które robią zamówienia dla kuchni. Posiłki są bardzo tanie, bo w kalkulacji wliczone są dwa składniki: koszt własny wyrobu +10% marży. I tak przykładowo 200 gram bigosu kosztuje 55 zł, 200 gram wołowiny w jarzynach 72 zł, 250 gram pierogów z kapuszu 53 zł. Pracownicy poszczególnych oddziałów nie są zobowiązani do korzystania tylko z garmazerek przy własnych oddziałach, można spożywać posiłki w dowolnie wybranej garmazerce.

OGŁOSZENIA

Uieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Janusza Budzińskiego,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Andrzeja Wiciara,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Mieczysława Andury,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Aleksandra Orłowskiego,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Roberta Przybyśza,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Janusza Budzińskiego,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Stefana Paka,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Jana Wojtaszka,

unieważnia się zagubioną przepustkę zakładową wydaną dla Marka Domagały.

W razie znalezienia, przepustki zakładowe prosimy oddać do działu kadr.

b

PRAWO PRACY W PRAKTYCE

PODRÓŻ SŁUŻBOWA A CZASOWE
PRZENIESIENIE

Do omówienia tego tematu skłoniły nas zapytania Czytelników, wyjeżdżających w teren na podstawie tzw. delegacji służbowej, dotyczące wysokości ryczałtu na pokrycie kosztów dojazdów środkami komunikacji miejskiej. Pytają mianowicie, dlaczego zakład pracy zwraca nam tylko równowartość kosztów przejazdu tramwajami i autobusami, skoro od lutego br. przysługuje z tego tytułu ryczałt w wysokości 123 zł? Powiedzmy od razu, że chodzi tu o pewne nieporozumienie. Powstało zaś ono w wyniku nieczytelnego sformułowania uchwały nr 18 Rady Ministrów z 1.11.1988 r. (Monitor Polski nr 3, poz. 21), w której „wrzucono do jednego worka” zmiany trzech uchwał Rady Ministrów:

— uchwały nr 90 z 27.IV.1973 r. (Monitor Polski nr 11, poz. 84 z późn. zm.), określającej świadczenia na rzecz pracowników czasowo przeniesionych do pracy w innej miejscowości oraz

— uchwały nr 78 z 17.IV.1981 r. (Monitor Polski nr 11, poz. 84 z późn. zm.), określającej świadczenia na rzecz pracowników czasowo przeniesionych do pracy w innej miejscowości oraz

— uchwały nr 225 z 8.XI.1982 r. (Monitor Polski nr 30, poz. 258 z późn. zm.), ustalającej świadczenia na rzecz pracowników urzędów państwowych, przeniesionych do pracy w innej miejscowości.

Takie skomasywanie zmian trzech uchwał, dotyczących różnych kwestii, w jednej uchwale mogło mieć niebezpieczne przebiegi. Wprowadziło to błąd, doprowadziło nawet do błędnych informacji prasowych, stawiających znak równania między ryczałtem na pokrycie dojazdów miejscowymi środkami lokomocji (przewiduje go uchwała nr 90) a ryczałtem przysługującym pracownikom czasowo przeniesionym do pracy w innej miejscowości, dojeżdżającym codziennie do tej miejscowości publicznym środkiem lokomocji lub środkiem transportu przedsiębiorstwa (przewiduje go uchwała nr 78).

Wypada więc wyjaśnić: uchwała nr 90,

normująca sprawę diet i innych należności na rzecz pracowników odbywających podróż służbową na podstawie tzw. delegacji służbowej, dotyczy wszystkich pracowników państwowych jednostek organizacyjnych, skierowanych w podróż służbową. Natomiast uchwała nr 78 ma zastosowanie tylko do pracowników przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz zakładów objętych układem zbiorowym pracy dla budownictwa, którzy zostali czasowo przeniesieni do pracy w innej miejscowości (na inną budowę).

Uchwała nr 90 przewiduje między innymi 6- i 3-złotowy ryczałt na pokrycie kosztów dojazdów miejscowymi środkami komunikacji, ale ponieważ są to już kwoty zupełnie anachroniczne — wprowadzono do niej uzupełnienie upoważniające kierowników zakładów do zwrotu dodatkowych uzasadnionych kosztów przejazdów; oczywiście udokumentowanych przez pracownika przy rozliczaniu delegacji służbowej. Natomiast uchwała nr 78 przewiduje dla pracowników czasowo przeniesionych, którzy nie mogą codziennie dojeżdżać do nowego miejsca pracy, dodatek za rozłąkę (obecnie 370 zł) oraz ryczałt za każdy przepracowany dzień w wysokości 1/3 części kwoty dodatku za rozłąkę (a więc 123 zł) na rzecz tych pracowników czasowo przeniesionych, którzy mogą codziennie dojeżdżać do nowego miejsca pracy i faktycznie tam dojeżdżają publicznym środkiem komunikacji lub środkiem transportu przedsiębiorstwa, czy nawet — w razie braków tych środków lokomocji — dochodzą do pracy pieszo; pod warunkiem, że czas przejazdu (przejścia pieszo) w obie strony przekracza 2 godziny.

A zatem — wracamy do przedstawionych na wstępie pytań Czytelników czy owa kwota 123 zł 1/3 części kwoty dodatku za rozłąkę, nie ma nic wspólnego z należnościami pracowników odbywających podróż służbową. Są to dwa zupełnie różne uprawnienia, uformowane dwoma zupełnie różnymi aktami prawnymi, dotyczącymi różnych kręgów pracowniczych i różnych spraw.

ar/t

LISTY
I ODPOWIEDZI

(Dokończenie ze str. 1)

W związku z tym, że całkowitą winę za skutki „złej roboty” ponosi wykonawca, został on w pierwszych dniach grudnia powiadomiony o tym, że komisyjnie oszacowano szkody, których równowartością zostanie obciążona spółdzielnia, lub w grę wchodzi remont przeprowadzony na własny koszt.

Oczywiście wątpliwości autora korespondencji dotyczące odbioru tej roboty są bezpodstawne, gdyż nikt tego nie dokonał. Praca nie jest zakończona, natomiast nadzór pełni najlepszy fachowiec z zakładu.

Główny Specjalista Mechaniki
Inż Jerzy Frątczak

PRACUJĄCE SOBOTY
W ROKU 1989

Zarządzeniem dyrektora naczelnego naszego przedsiębiorstwa mgra Stanisława Bogusza zgodnego z Komunikatem Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej zarządza się, że w roku 1989 wprowadzone zostają następujące formy skróconego czasu pracy w systemie jedno- i dwuzmianowym. Poza warunkami szkodliwymi soboty: 21 stycznia, 18 lutego, 18 marca, 8 kwietnia, 22 kwietnia 13 maja, 16 czerwca, 15 lipca, 19 sierpnia, 17 września, 21 października, 4 listopada, 16 grudnia są 8-godzinnymi dniami pracy. Pozostałe soboty są dniami dodatkowo wolnymi od pracy. Pracownicy zatrudnieni w czterobrygadowej organizacji pracy otrzymują dodatkowy dzień wolny od pracy, za każdy miesiąc zatrudnienia w tym systemie.

w systemie jedno- i dwuzmianowym, w tym w warunkach szkodliwych dla zdrowia pracownicy otrzymują dodatkowo jeden dzień wolny od pracy w każdym tygodniu, w którym system jedno- i dwuzmianowy ma wolną sobotę.

Pozostałe formy czasu pracy oraz zasady ich funkcjonowania pozostają bez zmian i reguluje je Zarząd. W systemie jedno- i czterozmianowym. Przepisów z dnia 11.03.1986 roku.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania, z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1989 roku.

Dyrektor
mgr S. Bogusz (M)

PRAWNIK ODPOWIADA
NA PYTANIA
WYSOKOŚĆ
REWALORYZACJI

Pytanie: dlaczego ustawa rewaloryzacyjna świadczenia „starego postępu” w latach 1987 i 1988 (chodzi o ustawę z 29.1.1987 r. — Dz. U. nr 3, poz. 20) dyskriminiuje osoby, które przed końcem 1986 roku ukończyły 75 lat lub zaliczone zostały do I grupy inwalidów? Zwiększono im bowiem podstawę wymiaru o 30 procent, a pozostałym — zdrowszym i młodszym — 36 procent.

Odpowiadamy: wspomniana ustawa z 29.1.1987 r. zwiększyła rzeczywiście podstawę wymiaru świadczeń przyznanych przed 1 stycznia 1982 r. o 36 procent osobom, które do 31 grudnia 1986 r. nie osiągnęły 75 lat życia, bądź nie były inwalidami I grupy. Osobom zaś, które do 31 grudnia 1986 r. osiągnęły 75 lat lub były zaliczone do I grupy inwalidów — zwiększyła ta ustawa podstawę wymiaru o 30 procent. To stwierdzenie trzeba jednak uzupełnić przypomnieniem, że ustawa z 29.1.1987 r. była dalszym ciągiem rewaloryzacji rozpoczętej w 1986 r. na podstawie ustawy z 30.1.1986 r. (Dz. U. nr 1, poz. 1). Nie można zatem oceniać rewaloryzacji dokonanych w latach 1987 i 1988 na podstawie ustawy z 29.1.1987 r. w odniesieniu do rewaloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych przeprowadzonej w 1986 r. na podstawie ustawy z 30.1.1986 r.

Obie bowiem te ustawy łącznie zrealizowały decyzje rządowe ustalające zwiększenie podstawy wymiaru świadczeń przyznanych do końca 1981 r. o 50 procent. Gdy się więc rozpatruje podwyżkę emerytur i rent przyznanych do dnia 31.XII.1981 r. postanowieniami obu wspomnianych ustaw (czyli łącznie w latach 1986, 1987 i 1988), podwyżka świadczeń obydwu wspomnianych grup emerytów i rencistów (tj. zarówno tych, którzy już przed 1.1.1987 r. osiągnęli 75 lat lub byli inwalidami I grupy oraz emerytów i rencistów młodszych od nich i zdrowszych) wyniosła w sumie 50 procent. Tym pierwszym bowiem zwiększono podstawę wymiaru w 1986 r. o 20 procent, a w latach 1987 i 1988 o 30 procent, tym drugim zaś o 14 i 36 procent.

ar/t

GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX-CELWISKOZA” „WSPÓLNY CEL” w Jeleniej Górze, ul. K. Miarki 42, tel. 240-21, wewn. 458. Oznaczony „Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików”, Medalem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego „Za zasługi dla samobrony”, „Za zasługi dla rozwoju wędkarstwa” odznaką „Zasłużony dla Celwiskozy” i odznaką „Racjonalizator Produkcji”.

Redaguje kolegium w składzie: ZBIGNIEW ADAMSKI — red. nac. ANNA BILIŃSKA red. techn., RYSZARD BOROWSKI — przewodn. Rady Program., STANISŁAW GŁOGOWSKI, STANISŁAW KAWIAKO, MARIUSZ MAJSKI, ROMAN MAŁECKI, MARIOLA SZYBAŁSKA — sekr. red.,

DZG 2711-2-0188/89 2000 A3X2 F-19

KRÓTKO O WSZYSTKIM ★ KRÓTKO O WSZYSTKIM ★ KRÓTKO O WSZYSTKIM

LIST DO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW WYDZ. MECHANICZNEGO

Pracownicy Wydziału Mechanicznego zwrócili się do Związku Zawodowego Pracowników Włókien Chemicznych w naszym przedsiębiorstwie z prośbą o wyjaśnienie sposobu naliczania wystęgi lat przepracowanych w zakładzie. Wyjaśniają, że do tej pory podstawą do naliczania wystęgi lat jest płaca zasadnicza, na którą w ich przypadku składają się: ilość godzin przepracowanych pomnożona przez stawkę osobistego zaszerogowania.

Domagają się zmiany naliczania wystęgi, ze względu na to, że w ich przekonaniu taki system jest krzywdzący. Podkreślają, że pracownikom umysłowym nalicza się w/w wystęgę od płacy zasadniczej i dodatku funkcyjnego, pracownikom pracującym w systemie akordowym przyjęto jako podstawę naliczania średnią 30 tys. zł. Tak obliczana wystęga jest dla nich krzywdząca, gdyż ich płaca zasadnicza jest niższa od którejkolwiek z porównywanych grup. Jednocześnie pracownicy pracujący w systemie akordowym pragną zmian w naliczaniu wystęgi, gdyż budzi ich wątpliwość podstawa naliczania w wysokości 30 000 zł. Pytają dlaczego przyjęto akurat taką sumę za podstawę tych rozważań. Niezadowoleni są także z faktu, że brygadziści nie mają wliczonego dodatku brygadzińskiego do podstawy naliczania wystęgi, skoro inne grupy pracowników swoje dodatki mają wliczone.

W odpowiedzi na otrzymane pisma Zarząd związku zawodowego Pracowników Włókien Chemicznych odpowiedział co następuje:

Po wprowadzeniu zmian przez Sejm PRL do Ustawy, w ubiegłym roku utworzyli się w naszym zakładzie dwie koncepcje dotyczące wprowadzenia zmian w naliczaniu dodatku za staż pracy: od średniej płacy, np. w naszym zakładzie, oraz od stawki osobistego zaszerogowania. Przy tym od dawna już na szczeblu Federacji ZZ dojrzała koncepcja, by wyróżnić pracowników długoletnich, zatrudnionych w jednym zakładzie oraz, by nie zatrzymywać się na 20-letnim stażu. Po wyjaśnieniach i analizie, iż dodatek stażowy wprowadzony od średniej płacy byłby znów zamrożony przez okres roku kalendarzowego i zmiana wysokości zależna byłaby od wygószonych funduszy na płace — zwyciężyła koncepcja II, czyli od płacy zasadniczej, wyróżniając dodatkowo staż po 15 latach zatrudnienia w naszym zakładzie. Poza tym dodatek ulega podwyższeniu po regulacjach płacowych, przeszerogowaniach, awansach i przepracowaniu dodatkowych godzin pracy w miesiącu.

Decyzja i podpisanie pod powyższą koncepcją nastąpiło po spotkaniu z przedstawicielami Dyrekcji, Rady Pracowniczej, KZ PZPR i Związku Zawodowego. Niemal wszyscy przedstawiciele reprezentujący różne grupy pracowników głosowali za przyjęciem takiego a nie innego rozwiązania. Nie była to decyzja jednostronna. Nieśmiało głosy dwóch kobiet, domagających się innego rozwiązania, nie zostały poparte przez obecnych.

U pracowników umysłowych, nie u wszystkich, bo tylko pełniących funkcje kierownicze z długoletnim stażem pracy — dodatek funkcyjny uważany jest za część składową wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji, od której nalicza się dodatek stażowy. Do tej zasady zaliczono również brygadzystów, których dodatek brygadziński zaliczono do części składowej wynagrodzenia i stażu pracy. Uważamy zaś za słuszną roszczenie brygadystów pracujących w akordzie i można będzie

przystąpić do rozpatrzenia tej sprawy przy wprowadzeniu zmian do porozumienia o zasadach wynagradzania. Dla pracowników pracujących w systemie akordowym przyjęto kwotę 30 000 zł jako zbliżoną i nieco wyższą od maksymalnej stawki osobistego zaszerogowania, która w wymiarze miesięcznym wynosi 26 400 zł przy pracy dniówkowej. Kwota akordowa z pewnością ulegać będzie zmianie przy ogólnych podwyżkach płac w zakładzie. Pracownikom zatrudnionym w dniówce zadaniowej nie może być wliczona premia, gdyż element ten musi być naliczany również pozostałym pracownikom.

Nie przewiduje się wprowadzenia innych zmian w dodatku za staż pracy niż te, które zostały wymienione. Dotychczasowy dodatek za staż pracy, który wszedł w życie w 1984 r., zależny od minimalnej płacy krajowej, był powszechnie krytykowany nie tylko w naszym zakładzie. Dodatek powyższy krytykowany był głównie z tego powodu, iż nie rośnie on proporcjonalnie do rosnących płac, jak to miało miejsce do roku 1984. Dodatek za staż pracy, jak również inne elementy dotyczące Ustawy z dnia 26.01.1984 r. „O zasadach tworzenia systemów wynagradzania”, która wówczas weszła w życie bez konsultacji ze związkami zawodowymi, gdyż wówczas nie istniała jeszcze ogólnopolska reprezentacja związków zawodowych, były przedmiotem sporów z rządem, które doprowadziły w ubiegłym roku do zasadniczej zmiany na naszą korzyść.

W 1987 r. z powszechną krytyką związkową spotkała się próba wprowadzenia zmian w istniejących systemach wynagradzania, które przewidywały obniżenie wysokości środków na wynagrodzenie i włączenie dodatków do płac i deputatów w razie stwierdzenia zagrożenia lub pogorszenia sytuacji finansowej zakładu.

Za Zarząd ZZ
Z. Trzeciak

A ZACZEŁO SIĘ NIEWINNIE

Zasadę, że skarżyć jest brzydko, wpaja się nam od najmłodszych lat. Uczeń — skarżypytania nie jest lubiany przez kolegów. Lizusostwo nie przypada też do gustu wychowawcom, chociaż niektórzy traktują je jako sposób na to, żeby wiedzieć, co się dzieje w klasie... A ponieważ czas upływa szybko, ani się obejrzymy, jak nawyki wyniesione ze szkolnych lat utrwalać się w dorosłym życiu. Oto jesteśmy w pracy. Obojętnie gdzie. W fabryce, sklepie, bazie transportu lub w biurze. Nawet przy największym nawałce zajęć trafia się wolna chwila na pogaduszkę. Ulubiony i niemal dyżurny temat takich rozmów stanowią nieobecni. Na przykład maszyna, przy której pracuje nasza koleżanka — stoi dzisiaj bezczynnie. Oficjalnie wiadomo, że korzysta ona ze zwolnienia lekarskiego, a tak na-

prawdę, o czym informuje nas w sekrecie rzekoma przyjaciółka, to wyjechała na kilkudniową, atrakcyjną wycieczkę...

Ale na tym nie koniec. Ktoś „usłużny” dociera z tą informacją do kierownika. robi się głośnie sprawa. W grę wchodzi albo nieuczciwość pracownicy albo oszczerstwo rzucane przez jej koleżankę. Czasem trudno rozstrzygnąć tego rodzaju sytuację. Niekiedy zaś wyjaśnianie się one nadspodziewanie łatwo. Nieobecna wraca do pracy i dowiaduje się o wszystkim. Żąda wyjaśnienia, kto pomógł ją o wykorzystanie zwolnienia lekarskiego. Przedstawia kierownictwu dowody, iż była rzeczywiście chora. Sytuacja wyjaśnia się, ale pozostaje niemiła, podejrzliwa atmosfera. A zaczęło się tak niewinnie, ktoś powiedział, ktoś powtórzył.

ar/t

Styczeń nie zawsze wita nas zimową aurą, przykładem tego jest bieżący rok, gdzie śniegu w mieście jak na lekarstwo. Możemy pojechać w wyższe partie Karkonoszy, gdzie ciągle jeszcze trwa zima. Zbliżają się ferie i choć prognozy synoptyków nie przepowiadają wielkich mrozów i śnieżnych zameci, to może jednak śnieg choć przyszy drzewa.

Zdj. Z. A., Tekst M. Szyb.



PROPOZYCJE WYCIECZEK DO NRD I ZSRR POD PATRONATEM ZSMP

Zakładowy Zarząd ZSMP poinformował nas, a za naszym pośrednictwem czytelników, że Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej przy współudziale Wojewódzkiego Biura Turystyki Młodzieży „JUVENTUR” w Jeleniej Górze planuje w sezonie turystycznym 1989 roku wyjazdy do następujących miejscowości NRD i ZSRR:

Zgłoszenia zbiorowe z instancji oraz indywidualne członków ZSMP prosimy kierować na adres Biura. O kosztach wycieczek powiadomimy „Juventur”.

(M)

1. NRD	Lipsk Grobeubien	05—07.02.89	PKP	40	osób
2. NRD	Freyburg	09—13.02.89	PKP	40	„
3. NRD	Wendisch-Rietz	06—10.03.89	BUS	40	„
4. NRD	Lipsk-Auensee	01—05.04.89	PKP	40	„
5. NRD	Lipsk	08—15.04.89	PKP	35	„
6. NRD	Dresno-Aitfranken	15—19.04.89	PKP	35	„
7. NRD	Windischleuba	04—06.05.89	BUS	40	„
8. NRD	Koblenz	08—13.05.89	BUS	42	„
9. NRD	Lehnitz	20—24.05.89	PKP	35	„
10. NRD	Gera-Zeulsdorf	28.05—01.06	PKP	40	„
11. NRD	Eggersdorf	04—08.06.89	PKP	40	„
12. NRD	Lipsk	11—18.06.89	PKP	35	„
13. NRD	Hohnstein	15—20.06.89	PKP	30	„
14. NRD	Eisenach	17—21.08.89	PKP	30	„
15. NRD	Stralsund	04—08.09.89	PKP	35	„
16. NRD	Gotha	17—21.09.89	PKP	35	„
17. NRD	Oberwiesenthal	26.09—01.10	PKP	40	„
18. NRD	Berlin	15—19.10.89	PKP	35	„
19. NRD	Eckartsberga	23—25.10.89	PKP	40	„
20. NRD	Blankenburg	15—20.11.89	PKP	35	„
21. ZSRR	Kijów-Czerkassy-Kijów	03—11.02.89	PKP	30	„
22. ZSRR	Moskwa-Briańsk-Kijów	10—20.04.89	PKP	30	„
23. ZSRR	Moskwa-Narwa-Leningrad	11—20.06.89	PKP	30	„
24. ZSRR	Moskwa-Kostroma-Moskwa-Kijów	20—29.07.89	PKP	32	„
25. ZSRR	Kijów-Moskwa-Baku-Moskwa	09—20.09.89	PKP	40	„
26. ZSRR	Lwów	31.10—03.11	Aut	47	„
27. ZSRR	Leningrad-Kiszyniów-Odesa-Moskwa	11—19.11.89	PKP	30	„
28. CSRS	Liberec-Izerska 50	28—30.01.89	Aut	44	„
29. CSRS	Liberec-Izerska 50	23—30.07.89	doj. wt.	36	„
30. CSRS	Praga — rodziny z dziećmi				

KIEDY PRAWDZIWIE POLACY POWSTANĄ

Kiedy prawdziwie Polacy powstaną,
To składek zbierać nie będą narody,
Lecz ogłupieją... i na pieśń strzelaną
Wyteją... odemkną gospody...

I będą wieści z wichrami wchodziły,
A każda będzie serce ludów pasta;
Nieznajomymi świat poruszają siły
Na nieznajome jakieś wielkie hasła.

Nie pojmie Francuz... co na świecie znaczy,
Ze jakiś naród wstał w ciemności dymie,
Choć tak rozpaczny... nie w imię rozpaczny,
Choć taki mściwy — a nie w zemsty imię.

Nie pojmie... jaką duch odbył robotę
W przeświecanych serca ludzkiego - ciemnicach
Iż przez sztandary je tłumaczy złote,
I przez bój wielki — i (w) dział blyskawicach

„Cóż to — zapyta — są bezimiennie,
Którzy na dawnym wstali mogielniku?
Bój tylko widać i ogniste wieńce;
A zwierzęcego nie nie słysząc krzyku?

Nie, to nie ludzie z krwi i ciała być muszą,
Lecz jacyś pewnie upiorni rycerze,
Którzy za duszę walczą tylko duszą
I ogniem biją niebieskim w pancerze”.

Juliusz Słowacki



Przegląd przeźroczy

Fot. Z. Adamski



Koło ZBoWiD w naszym zakładzie podlega pod Wojewódzki Zarząd Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Jeleniej Górze. Koło działające w przedsiębiorstwie organizuje przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego uroczyste apele ku czci poległych, rozdaje zapomogi kwartalne kombatantom, uczestniczy w świętach państwowych. Na zdjęciu członkowie miejskiego Koła ZBoWiD.

Zdj. Z. A., Tekst M. Szyb.



ROK 1988 W SPORCIE JELENIOGÓRSKIM

Osiągnięcia sportowców województwa jeleniogórskiego w roku 1988.

Reprezentanci województwa jeleniogórskiego zdobyli 65 medali w mistrzostwach Polski w kategorii seniorów i juniorów oraz w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Seniorzy wywalczyli 4 złote, 4 srebrne i 4 brązowe medale.

W rozgrywkach II ligi startowały następujące zespoły:

1. JKS „Spartakus” Jelenia Góra — koszykówka II miejsce
2. KS „Turów” Zgorzelec — koszykówka V miejsce
3. JKS „Spartakus” Jelenia Góra — szachy V miejsce
4. KKS „Zapłon” Jelenia Góra — tenis stołowy III miejsce
5. TKKF Ognisko „Nowe Śródmieście Bolesławiec” badminton VI miejsce
6. WSKS „Start” Jelenia Góra — biegi na orientację II miejsce
7. KS „Szarotka” Kamienna Góra — piłka nożna kobiet II miejsce

Ponadto do II ligi awansowały zespoły:

1. KS „Maraton” — brydż sportowy
2. KS „Chojnik” — Jelenia Góra — badminton
3. MKS „Oser” Zgorzelec — lekka atletyka
4. KS „Turów” Zgorzelec — boks

POD PARAGRAFEM

KOCHANI SYNKOWIE

O niewdzięczności dzieci względem starych rodziców napisano już wiele. Jedną ze spraw prowadzonych przez Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Lubaniu dotyczy właśnie tego tematu.

Postanowieniem z dnia 19 października 1988 roku RUSW w Lubaniu wszczął dochodzenie w sprawie pozostawienia bez opieki 78-letniej Heleny S. przez zamieszkujących wraz z nią trzech synów — Henryka, Edmunda i Władysława. Z ustaleń wynika bowiem, że trzej wymienieni synowie nie opiekowali się niedołężną matką: nie podawali jej pokarmów, nie sprząkali pokoju, w

Na uwagę zasługuje dobra postawa zespołów ligowych, a w szczególności Klubu Sportowego „Spartakus” w koszykówce mężczyzn oraz KKS „Zapłon” w tenisie stołowym kobiet, które zajmując czołowe miejsce w rozgrywkach wywalczyły prawo walki o awans do I ligi. Dynamicznie rozwijają się także biegi na orientację. Czołowy klub w tej dyscyplinie WSKS „Start” Jelenia Góra awansował do I ligi. Duży sukces odniosło nosze województwo zajmując 17 miejsce w Polsce i centralnym systemie współzawodnictwa dzieci i młodzieży, zdobywając w generalnej punktacji 1299,58 punktów w końcowej klasyfikacji Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zajęliśmy 15 miejsce. Jest to w dotychczasowych startach najlepszy wynik. Na sukces ten złożyło się zdobycie 51 medali, w tym 25 złotych, 12 srebrnych i 14 brązowych.

Wspaniałe wyniki sportowe uzyskali również zawodnicy KS „Kwar” Świeradów, którzy w Mistrzostwach Europy juniorów zdobyli dwa złote medale.

W konkurencji jedynek w saneczkach Krzysztof Niewiadomski oraz Oktawian Skulski w kategorii dwójek. Wielkim sukcesem było zdobycie brązowego medalu na Mistrzostwach Europy.

którym przebywała. Brak opieki doprowadził do wyniszczenia organizmu kobiety, co spowodowało konieczność umieszczenia jej w szpitalu.

Prokurator Rejonowy w Lubaniu Śląskim przedstawił starania o umieszczenie Heleny S. w domu pomocy społecznej.

Wydawać się może, że jakiegokolwiek dopisywanie puenty jest tylko niepotrzebnym moralizatorstwem, okazuje się jednak, że ciągle tych puent za mało.

(Na podstawie Serwisu Prokuratury Wojewódzkiej M.)

stwach Świata Juniorów przez Tomasza Daszotę z TKKF Świeradów w skibobach.

Paweł Jaracz 13-letni zawodnik JKS „Spartakus” odniósł swój największy sukces zdobywając w Mistrzostwach Świata w szachach IV miejsce, pozostawiając w pobitym polu Zofię Polgar i zesztorocznego mistrza świata.

Utalentowany zapaśnik Witold Poński MZKS „Karkonosze” potwierdził swoją wysoką klasę sportową,

zajmując I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Zapaśniczych nadziei Olimpijskich do 20 lat oraz I miejsce w Międzynarodowym Turnieju im. Talmy we Wrocławiu, gdzie uznano go zawodnikiem o najlepszej technice. W lekkiej atletyce zawodnik LKS Rakowice-Artur Goss jest autorem rekordu Polski w biegu na dystansie 2000 m z przeszkodami, uzyskał czas 5.42,38 sek. Zajął również III miejsce w Międzynarodowym Turnieju Przyjaźni na Węgrzech.

Marian Kotlarek (M)

Na Turystycznym Szlaku



Nr 1 (394)

STYCZEŃ 1989 R.

ROK XXX

BOGATA OFERTA DREPTAKA

termin: 10.06. 1989 r.,
trasa: około 50 km, start i meta w Sosnowcu,
odpowiedzialny: kol. Kazimierz Dobrucki.
— Dwutygodniowy górski obóz turystyki kwalifikowanej w Beskidzie Śląskim i Wyspach,
termin: 5—19.08. 1989 r.,
trasa: Znamierowice nad jeziorem Rożnowskim,
odpowiedzialny: kol. Zbigniew Korzelski.

Do organizacji tych i innych imprez oraz pełnej realizacji planu działalności Klubu włączają się też organizatorzy turystyki, którzy ukończyli kurs w ubiegłym roku, a do udziału w tych imprezach zapraszamy członków Klubu i wszystkich turystów z załogi naszego zakładu.

Blizsze szczegóły w następnych numerach „Na turystycznym szlaku”, alizach oraz Biurze Oddziału PTTK.

Z. Rzeźniowiecki/t



Zakładowe Koło PTTK często organizuje wycieczki w Karkonosze, zarówno polskie jak i czeskie. Jedną z grup „Dreptaka” (sekcja ZO PTTK), widoczną na zdjęciu, odpoczywa nad potokiem w Górach Izerskich. Eskalacja przez myślnie spowodowała wymarcie całych polaci lasów. Ogromne przeszczerzenie wokół Izerów to głównie tiki, gdzie niedziedzie przecięte wstążką górskich strumieni. Właśnie nad jednym z takich źródeł odpoczywają nasi turyści.

Zd. J. A.
Tekst M. Szyb.

PRZEPISY DLA TWOJEJ KUCHNI

tanie - smaczne - zdrowe

FRASZKI

FRASZKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO

AMNESTIA

Drugich nie sądzę,
Bo i sam błędę.

CZAR SIANA

Siana pełna fura:
Nie ma lepszego rajfura.

CIERPLIWOŚCI

Przeczekać pierwsze „nie”,
Na wszystko zgodzi się.

Nic tak serca nie studzi,
Jak poznanie ludzi.

POŻYTKI Z ROZUMU

Na co rozum zda się?
Aby o nim zapomnieć w odpowiednim czasie.

Jan Sztudynger

ROZRYWKI

POD REDAKCJĄ
J. NAWOJSKIEGO

UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA DWULITEROWA
ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO:

1. podzieliła los Gomory, 4. metalowy pieniądz, 5. bogini Księżycy, 6. karnacja, 7. kokoszka, 8. planeta, 9. nauka o zasadach prawidłowego myślenia, 11. w rogu i do tego ciemna.

PIKOWO:

1. węglan sodu, 2. bogactwo, pieniądz, 3. przenośnia, 5. lichej napój, 6. surowiec na sztuczne włókno, 7. kierunek jazdy statku, 8. tkanina dekoracyjna, 10. kazi, katoga.

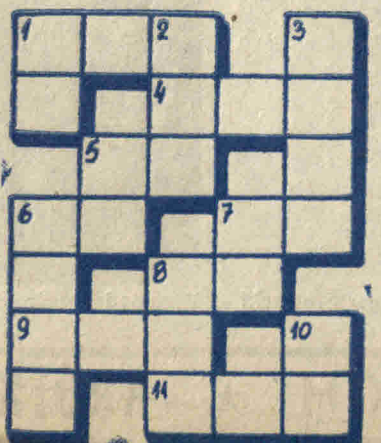
Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać do redakcji do dnia 10 lutego 1989 r. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie rozlosowany zostanie bonus książkowy.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 1/89

Hasło brzmi:

„Witaj nam Nowy Roku”

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie bonus książkowy wylosował Mirosław Kijanka z działu inwestycji.



CIASO UCIERANE Z SEREM
2 szklanki mąki pszennej, 20 dag margaryny, szklanka cukru, 3 jajka, 1/2 szklanki śmietany lub zsiadłego mleka, 20 dag sera białego 1 i 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia, cukier waniliowy lub esencja zapachowa, tłuszcz i bułka tarta do formy.

Ser przepuścić przez maszynkę, utrzeć z margaryną, dodać żółtka i cukier, ucierać dalej. Ciągłe mieszając dodać przesianą mąkę z proszkiem, śmietanę i cukier waniliowy. Ubić sztywną pianę, wymieszać ją z ciastem. Formę wysmarować tłuszczem i posypać bułką tartą. Ciasto wlać do formy, piec około 40 min. w średnio nagrzanym piekarniku. Posypać cukrem pudrem lub polukrować.

PIZZA NA KRUCHYM SPODZIE
Ciasto: 1 1/2 szklanki mąki, 15 dag tłuszczu (smalec pół na pół

z masłem roślinnym) jajko, sól, łyżka śmietany.

Farsz: szklanka mleka lub śmietany, 2 jajka, 10 dag pieczarek, 3 łyżki oliwy, sól, pieprz, 10 dag utartego żółtego sera, łyżka koncentratu pomidorowego.

Ciasto: mąkę z tłuszczem i solą posiekać nożem, dodać jajo i śmietanę, zagnieść. Pozostawić do schłodzenia, następnie rozwałkować i wyłożyć nim dno oraz ścianki blachy (tortownicy). Wstać do nagrzanego piekarnika, lekko zrumienić.

Farsz: pieczarki posatkować, podsmażyć na oliwie, posolić. Jajka rozbić, wlać szklankę mleka lub śmietany, wymieszać, dodać pieczarki, doprawić solą i pieprzem. Masę wylać na podpieczone ciasto, posmarować koncentratem pomidorowym, wierzch posypać tartym żółtym serem, zapiec.

(Na podst. „Wypieki domowe”)

★ TOBIE OPLACA SIĘ PRZESTRZEGANIE BHP! ★